

Sygn. akt II Ka 298/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO. Anna Łaszczych (spr.)

Sędziowie SO. Magdalena Dąbrowska

SO. Wiesław Oryl

Protokolant Ewa Chrzczonowska

przy udziale Prokuratora Okręg. Ewy Budzińskiej

oraz oskarżycieli posiłkowych L. D. i M. M.

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r.

sprawy R. S.

oskarżonego o przestępstwo **z art.177 § 2 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pułtusku

z dnia 26 maja 2014 r. sygn. akt VI K 399/13

o r z e k a :

1. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w zaskarżonym wyroku w sygnaturze akt w ten sposób, że w miejsce „VI K 137/13” wpisuje prawidłowo „VI K 399/13” oraz w uzasadnieniu wyroku w miejsce „VI K 389/12” wpisuje „VI K 399/13”,
2. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,
3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 298/14

UZASADNIENIE

R. S. został oskarżony o to, że:

w dniu 31 maja 2011 r. w miejscowości S., pow. (...), woj. (...), kierując pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...), naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 4 i 22 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym, w ten sposób, że poruszając się drogą nr (...) z kierunku miejscowości W. w kierunku miejscowości B. i widząc, iż poruszający się przeciwległym pasem ruchu pojazd D. (...) o nr rej. (...) kierowany przez I. D. z nieustalonych przyczyn zjeżdża na lewe pobocze, a następnie wraca na jezdnię na swój pas ruchu, podjął nieprawidłowy manewr

obronny poprzez zjechanie na przeciwny pas ruchu właściwy dla pojazdu D. (...) o nr rej. (...), czym przyczynił się do czołowego zderzenia z ww. pojazdem, w wyniku którego na miejscu zdarzenia śmierć ponieśli pasażerka D. A. C. i kierowca D. (...) I. D.,

tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. wyrokiem z dnia 26 maja 2014 r., sygn. akt VI K 399/13:

I. oskarżonego R. S. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. w całości na niekorzyść oskarżonego R. S. zaskarżył prokurator.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. prokurator zarzucił w apelacji zaskarżonemu wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, skutkujący uniewinnieniem oskarżonego, a polegający na dowolnej ocenie przez Sąd zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza poprzez przyjęcie, iż oskarżony R. S. naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym opisane w zarzucie i w ten sposób przyczyniając się do zaistnienia wypadku nie zrealizował znamion czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest oczywiście bezzasadna i nie została uwzględniona.

Nietrafny jest podnoszony w apelacji przez prokuratora zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd Rejonowy za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść. Sąd pierwszej instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach. Podkreślić należy, iż Sąd pierwszej instancji dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie i wszystkie dowody poddał wnikliwej analizie oraz należytej ocenie.

Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne niejednokrotnie w swoich orzeczeniach wypowiadały się, kiedy można mówić o błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok SN z dnia 24.3.1975 r., II KR 335/74). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, nie może się sprowadzać do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 22.1.1975r., I KR 197/74).

Trzeba podkreślić, że sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom dokonanym w zaskarżonym wyroku odmiennego poglądu, który jest uzasadniony odpowiednio dobranym materiałem dowodowym, nie świadczy jeszcze, że sąd dokonując tych ustaleń popełnił błąd (wyrok SA w Krakowie z dnia 6.8.2004 r., II AKa 112/04). O błędzie w

ustaleniach faktycznych można mówić także, kiedy wynika on bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”). Może on być wynikiem nieznamości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7), np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywającym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych (wyrok SN z dnia 22.7.2004 r., WA 16/04; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 6.2.2013 r., II Aka 395/12). Żadna z sytuacji, o których mowa jest wyżej nie ma miejsca w niniejszej sprawie.

Apelacja prokuratora sprowadza się w zasadzie do polemiki z ustaleniami Sądu Rejonowego i odmiennej, wybiórczej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Prokurator nie wykazał w apelacji, jakich to uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego oraz w zakresie zasad logicznego rozumowania, dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Prokurator w apelacji na poparcie swojego stanowiska powołuje wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., II KK 109/10 i z dnia 8 kwietnia 2013 r., II KK 206/12. Orzeczenia te są znane Sądowi Okręgowemu. Istotnie z orzeczeń Sądu Najwyższego, o których była mowa wyżej wynika, że odpowiedzialność za spowodowanie wypadku w rozumieniu art. 177 kk może ponosić więcej niż jeden uczestnik ruchu drogowego, w tym osoba, która współprzyczyniła się do wypadku komunikacyjnego. Uwadze prokuratora uszło jednak, iż wyroki Sądu Najwyższego zapadły na tle konkretnych stanów faktycznych, zupełnie różnych od okoliczności niniejszej sprawy, zwłaszcza jeżeli chodzi o wyrok z dnia 8 kwietnia 2013 r., II KK 206/12. Zresztą z wyroku tego wynika, że odpowiedzialność za skutek uzasadnia jedynie takie przyczynienie, które w sposób istotny zwiększa ryzyko wystąpienia tego skutku, który jest relewantny z punktu widzenia typizacji czynu. Prokurator w apelacji ograniczył się wyłącznie do oceny zachowania oskarżonego R. S. w czasie wypadku, a zupełnie pominął okoliczności dotyczące kierowania samochodem D. (...) przez I. D..

Z przeprowadzonych w sprawie dowodów, w szczególności z opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i wypadków drogowych J. G. i Z. Ż. oraz wyjaśnień oskarżonego R. S., zeznań świadka M. D. wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że sprawcą wypadku był kierujący samochodem D. (...) I. D.. Bezpośrednią przyczyną wypadku było niekontrolowane zachowanie I. D., polegające na zmianie pasa ruchu na lewy, jeździe lewym poboczem i ponownej próbie powrotu na wcześniej zajmowany pas ruchu. Powodem takiej jazdy kierowcy samochodu D. (...) było jego zasłabnięcie. Sąd Rejonowy słusznie swoje ustalenia w zakresie przebiegu wypadku i oceny zachowania jego uczestników oparł przede wszystkim na opinii biegłego J. G.. Opinia ta została wydana po przeprowadzeniu postępowania dowodowego przed Sądem, jest pełna, jasna i wyczerpująca, a zatem wiarygodna. Z opinii tej wynika, że zmiana pasa ruchu dokonana przez kierującego samochodem O. (...) R. S. na lewy, była następstwem wywołanego przez kierującego samochodem D. (...) stanu zagrożenia bezpieczeństwa ruchu i manewrem obronnym w zaistniałej sytuacji, którego nie można uznać za nieprawidłowy. Biegli w swoich opiniach stwierdzili, że oskarżony mógł uniknąć zderzenia z samochodem D. (...), gdyby w chwili zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu podjął manewr awaryjnego hamowania.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że manewr obronny, który podjął oskarżony R. S. był manewrem nieskutecznym, ale nie był nieprawidłowym. Sytuacja na drodze spowodowana przez I. D. była niemożliwa do przewidzenia. Oskarżony miał czas na reakcję mniejszy niż sekunda. Oskarżony nie mógł przewidzieć w jaki sposób zachowa się jadący wprost na niego samochodem D. (...). R. S. podjął manewr odruchowego uniknięcia zderzenia poprzez zjechanie na przeciwny pas ruchu, ale nie mógł przewidzieć, iż I. D. powróci na swój właściwy pas. Wypadek drogowy będący przedmiotem niniejszej sprawy miał wyjątkowo tragiczne skutki, gdyż dwie osoby poniosły śmierć, w tym sprawca wypadku I. D.. Nie można jednak przez pryzmat skutków oceniać zachowania R. S., a tak to czyni prokurator. Analiza zachowania oskarżonego w czasie zdarzenia nie pozwala na przypisanie mu odpowiedzialności za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

W uzasadnieniu apelacji prokurator twierdzi, iż powinna być przeprowadzona konfrontacja biegłych. Podnieść należy, że prokurator był obecny podczas przesłuchania biegłego J. G. przed Sądem i wniosku takiego nie zgłaszał, nie

kwestionował opinii tego biegłego. Z protokołu rozprawy z dnia 19 maja 2014 r. wynika ponadto, iż prokurator wnosił o oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii z zakresu ruchu drogowego.

W myśl art. 105 § 1 i § 2 k.p.k. Sąd Odwoławczy dokonał sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w zaskarżonym wyroku i uzasadnieniu w sygnaturze akt w ten sposób, że w miejsce błędnie wpisanej w wyroku sygnatury "VI K 137/13" wpisał prawidłowo „ VI K 399/13” oraz w uzasadnieniu wyroku w miejsce „ VI K 389/12” wpisał „ VI K 399/13”.

Z tych względów z mocy art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na zasadzie art. 636 § 1 k.p.k.